

Maria Szyszkowska

Felieton – Polityka bez masek

Świat w którym obecnie żyjemy nadaje się do zaakceptowania jedynie przez osoby kierujące się żądzą zysku i brakiem wrażliwości na sytuację milionów głodujących i prowadzących niemal niewolniczy tryb życia na innych kontynentach. Zaakceptować funkcjonujące w kulturze euroamerykańskiej rozwiązania gospodarcze, społeczne, edukacyjne, polityczne mogą jedynie ci, którzy z perspektywy własnego bogactwa czy zamożności oceniają to, co dzieje się wokół. Należy podkreślić, że poglądy nie są – a w każdym razie nie powinny być – rezultatem własnej sytuacji człowieka wypowiadającego je. Zilustruję tę myśl powołując się na przykład hipisów, którzy często pochodzili z bardzo zamożnych domów. A wybierali wartości sprzeczne z wygodnym zżyciem i funkcjonującymi opiniami. Podobnie wielu rewolucjonistów wywodziło się ze sfery szlacheckiej, co wskazuje na to, że człowiek jest zdolny do formułowania światopoglądu w sposób niezdeterminowany okolicznościami własnego życia.

Program Radomski sformułowany przez PPS w 1937 roku jest w pełni aktualny mimo, że okoliczności życia Polaków są w XXI wieku odległe od okoliczności w których program ten był formułowany. Warto i należy do niego sięgać obecnie, bowiem pewne wątki tradycji zdarza się, że mają walor ponadczasowy.

Należy zacząć pilnie przeobrażać rzeczywistość zgodnie z postulatami jasno sformułowanymi w Programie Radomskim, bowiem świat w którym dziś żyjemy jest niemożliwy do zaakceptowania przez ludzi wrażliwych i odznaczających się poczuciem odpowiedzialności w kategoriach globalnych. Jest także niemożliwy do zaakceptowania przez tych, którzy mają wyostrzone poczucie sprawiedliwości. Takie osoby nie godzą się nie tylko na biedę i bezradność części społeczeństwa zadłużonego w bankach, ale także nie akceptują przejawów neokolonializmu w Afryce. Ten świat jest niemożliwy do zaakceptowania, ponieważ zysk materialny wskazywany jest jako cel i sens wysiłków człowieka określanego mianem kapitału ludzkiego.

Sprowadzenie człowieka do roli rzeczy i eliminacja ideałów w życiu jednostkowym i społeczeństwa – prowadzi do zubożenia psychicznego. Wiąże się z tym świadomie wprowadzany upadek edukacji, bowiem łatwiej jest sterować osobami o niewykrystalizowanych właściwościach indywidualnych i – wbrew deklarowanej wolności – charakteryzujących się podobnym poglądem na świat, sugerowanym przez media. Rzekoma wolność prowadzi do tego, że coraz mniejsza liczba jednostek odważnie wyraża swój światopogląd o ile odbiega on od powszechnie funkcjonującego.

Drogowskazem przemian, jak już wspomniałam, powinien stać się Program Radomski PPS. Został on częściowo wprowadzony w życie w czasach Polski Ludowej, ku zadowoleniu społeczeństwa. Mamy tym samym dowód, że zawarte w nim cele są aprobowane i możliwe do urzeczywistnienia. Program Radomski porwałby dziś Polaków zawiedzionych obietnicami Solidarności, która miała po przewrocie poprawić socjalizm czasów PRL. Porwałby ten Program społeczeństwo udręczone przejawami neokapitalizmu, ale pod jednym warunkiem. Mianowicie, należałoby unikać słowa: socjalizm, bowiem nadano mu w Polsce po 1989 roku sens

jednoznacznie pejoratywny. Tchórzliwość elit intelektualnych doprowadziła do tego, że kwestionuje się publicznie wielkie dokonania czasów Polski Ludowej, by wymienić przykładowo likwidację analfabetyzmu, elektryfikację kraju, bezpłatną edukację, reformę rolną, nacjonalizację przemysłu, wczasy pracownicze, likwidację bezrobocia.

Obraz Polski Ludowej został całkowicie zniekształcony i sprowadzony do obrazu pustych sklepów z octem. W tym kształtowaniu nieprawdziwego obrazu niedawnej przeszłości i niechęci do socjalizmu czynny udział mają osoby, które odniosły wymierne korzyści w tamtych czasach. Czy ci, którzy nie dostrzegają pozytywnych stron czasów PRL nie powinni na przykład przestać korzystać z dyplomów, które wtedy uzyskały, czy oddać mieszkania bezpłatne przydzielone przez państwo, które opiekowało się obywatelami?. Dziś, zgodnie z doktryną neoliberalizmu ekonomicznego, państwo jest dumne z tego, że nie sprawuje funkcji opiekuńczych.

Program Radomski PPS zawiera cele godne partii lewicowej – a nie pozornie lewicowej. Te pozornie lewicowe partie charakteryzują się krytyką reform wprowadzonych w Polsce Ludowej oraz aprobatą dla neoliberalizmu ekonomicznego.

Maria Szyszkowska